

Sygn. akt III Ca 1305/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2020 r.

Sąd Okręgowy w G. III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Sądu Okręgowego Roman Troll

Protokolant Justyna Kleta

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2020 r. w G.

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy R.

przeciwko M. W. (W.)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 27 czerwca 2019 r., sygn. akt II C 144/19

1) **oddala apelację,**

2) **zasądza od powódki na rzecz pozwanego 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 1305/19

## UZASADNIENIE

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego 4995,41 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 14 marca 2017 r. oraz zwrotu kosztów procesu za zwiększone zużycie wody od 17 stycznia do 4 lutego 2017 r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucił nieudowodnienie roszczenia, podniósł zarzut potrącenia. Zaznaczył, że nie może ponosić odpowiedzialności za zwłokę powódki w usuwaniu awarii, a zadbał o należyte zabezpieczenie domu na zimę i mrozy. Zakwestionował też ilość zużytej wody, za którą został obciążony, a nie została ona faktycznie udokumentowana, zaś na przełomie stycznia i lutego 2017 r. miało miejsce równocześnie co najmniej kilka awarii związanych z pęknięciami rur

Wyrokiem z 27 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy w G. oddalił powództwo (pkt 1.) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego 917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2.).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: strony 31 lipca 2014 r. zawarły umowę o dostarczenie wody, na jej podstawie pozwany był zobowiązany do utrzymania w należyłym stanie pomieszczenia, w którym został zamontowany wodomierz

i zabezpieczenia go przed uszkodzeniem lub zaborem oraz zapewnienie zakładowi swobodnego dostępu do dokonania odczytu licznika i możliwości wykonania niezbędnych napraw urządzeń eksploatowanych przez zakład. Rozliczenia dokonywano na podstawie określonych w taryfach cen i stawek opłat oraz ilości dostarczonej wody w 3 miesięcznym okresie obrachunkowym, a ilość wody dostarczonej do nieruchomości ustalano na podstawie wskazań wodomierza głównego. Powódka od 17 stycznia do 4 lutego 2017 r. zanotowała zwiększone zużycie wody w miejscowości R., przy ul. (...) (około 79 m<sup>3</sup> na dobę). Do budynków niezamieszkałych nie było dostępu, a 4 lutego 2017 r. został udostępniony budynek należący do pozwanego i zlokalizowano awarię na przyłączy wodociągowym w piwnicy. Awaria powstała na skutek rozmrożenia zaworu wraz z wodomierzem, który nie był odpowiednio zabezpieczony. 6 lutego 2017 r. zaplombowano przyłącze wody do ww. budynku. Powódka za dostawę wody pozwanemu od 17 stycznia do 6 lutego 2017 r. w ilości 1343 m<sup>3</sup> wystawiła fakturę na 4995,41 zł z terminem płatności do 13 marca 2017 r.

Pozwany nie zgodził się z rozliczeniem, wskazał że dostawca wody zaniedbał swoje obowiązki zminimalizowania szkód, gdyż czekał aż 20 dni z zamknięciem zaworu głównego na posesji, a w przypadku efektywniejszych działań ze strony dostawcy ilość zużytej wody byłaby mniejsza, tym samym wyrządzona szkoda byłaby mniejsza. Powódka wskazała, że zgodnie z zawartą umową o dostarczenie wody, to na pozwanym jako odbiorcy spoczywał obowiązek zapewnienia niezawodnego działania eksploatowanych instalacji i przyłączy wodociągowych, w tym w szczególności utrzymanie, eksploatacja i remonty posiadanych przyłączy, w tym także usuwania awarii, utrzymanie w należytych stanie pomieszczenia,

w którym został zamontowany wodomierz i zabezpieczenia go przed uszkodzeniem; dlatego nie jest odpowiedzialna za pęknięcie przewodu wodociągowego znajdującego się w piwnicy odbiorcy, gdyż po stronie odbiorcy istnieje obowiązek odpowiedniego utrzymania instalacji wodociągowych znajdujących się w budynku odbiorcy; pęknięcie przewodu wodociągowego nastąpiło na skutek braku ze strony właściciela zabezpieczenia termicznego pomieszczenia, w którym znajduje się instalacja wodociągowa; odbiorca nie złożył wniosku do zakładu o dokonanie zamknięcia zaworu głównego w celu całkowitego odłączenia wody.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek o rozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym oraz pominął dowód z przesłuchania świadka i dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa jako nieprzydatne do rozpoznania sprawy.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy, przywołując regulacje art. 5 ust. 2 ustawy z 7 czerwca 2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, art. 6 k.c. oraz umowne, uznał powództwo za niewykazane. Zaznaczył przy tym, że do obowiązków odbiorcy (pozwanego) należało utrzymanie w należytych stanie pomieszczenia (lub studzienki), w którym został zamontowany wodomierz i zabezpieczenia go przed uszkodzeniem lub zaborem oraz zapewnienia zakładowi swobodnego dostępu do dokonania odczytu licznika (§ 5 ust. 2 pkt 5 umowy); do uszkodzenia wodomierza doszło w pomieszczeniach piwnicznych budynku należącego do pozwanego, do których przedsiębiorstwo wodociągowe nie miało dostępu, a obowiązek zabezpieczenia wodomierza znajdującego się w tego typu pomieszczeniu obciążał odbiorcę, który winien dbać zarówno o należyty stan pomieszczenia, jak i podjąć niezbędne czynności by zabezpieczyć rury doprowadzające wodę przed pęknięciem. Dlatego też uznał co do zasady odpowiedzialność pozwanego w tym zakresie.

To jednak było niewystarczające dla uwzględnienia powództwa, gdyż powódka nie wykazała ilości zużytej wody, a pozwany zakwestionował wysokość zadania pozwu oraz dokonane wyliczenia przez powódkę. Pozwany już w odpowiedzi na pozew, a wcześniej również w wymienianej między stronami korespondencji, kwestionował ilość dostarczonej wody; podnosił też, że na przełomie stycznia i lutego 2017 r. miało miejsce równocześnie co najmniej kilka awarii związanych z pęknięciami rur wodociągowych. Mimo takich zarzutów powódka w żaden sposób się do nich nie ustosunkowała, a jedyny dokument obrazujący zużycie wody to przedłożony przez nią wraz z pozwem protokół usuwania awarii wodociągowej, który dokumentuje zużycie wody przez całą miejscowość R., a nie wyłącznie przez pozwanego. Dane dotyczące zwiększonego zużycia wody wynikające z tego dokumentu są niewystarczające do obciążenia pozwanego obowiązkiem zapłaty za nadwyżkę wody. Powódka winna przedłożyć dane z indywidualnych wodomierzy zainstalowanych u innych odbiorców oraz dane z wodomierza zbiorczego, co

pozwoliloby na dokładne ustalenie ilości wody zużytej przez pozwanego na skutek awarii, która wystąpiła w należącej do niego nieruchomości. Takich dokumentów powódka jednak nie przedłożyła, co skutkowało musiałoby oddaleniem powództwa jako niewykazanego.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Apelację od tego wyroku złożyła powódka, zaskarżając go w całości i zarzucając mu: naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów, dokonanie ustaleń i ocen w sposób sprzeczny z treścią dowodów oraz bez wszechstronnego rozważenia całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, a to poprzez błędne przyjęcie, że brak jest podstaw do obciążenia pozwanego należnościami objętymi pozwem oraz oparcie rozstrzygnięcia na informacji, że w okresie pobrania przez pozwanego wody miały miejsce również inne liczne awarie, która to informacja pochodzi z treści pism pozwanego nie została w żaden sposób udowodniona przez pozwanego w toku postępowania dowodowego; błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, że w okresie pobrania przez pozwanego wody miały miejsce również liczne inne awarie oraz, że ilość wody zużytej przez pozwanego nie została udowodniona

i przez to błędne uznanie, że pozwany nie jest zobowiązany do zapłaty należności za dostarczoną wodę, w sytuacji, gdy woda pozwanemu faktycznie została dostarczona; a także błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na treść orzeczenia polegający na nieprzyjęciu przez Sąd Rejonowy, że wyższe zużycie wody przez pozwanego wynikało z awarii, jaka miała miejsce urządzeniem wodno-kanalizacyjnym należącym do pozwanego, do którego powódka nie miała faktycznie dostępu, a sama awaria wynikała z zaniedbań po stronie pozwanego, który był w posiadaniu urządzenia, w którym doszło do awarii i to na pozwanym ciążył obowiązek utrzymania urządzeń wodno-kanalizacyjnych znajdujących się w jego posiadaniu i przez to błędne uznanie, że pozwany nie jest zobowiązany do zapłaty należności za dostarczoną wodę, w sytuacji, gdy woda pozwanemu faktycznie została dostarczona.

Przy tak postawionych zarzutach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenia od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sprawę rozpoznano w postępowaniu uproszczonym, gdyż jej przedmiot dotyczy roszczenia z umowy nieprzekraczającego 20000 zł (art. 505<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.).

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje za własne.

Istotą rozpoznania tej sprawy, o czym apelująca zupełnie zapomina, jest ustalenie nie tylko samej zasady odpowiedzialności, ale także wysokości – chodzi o ilość i koszt zużytej wody.

W tej sprawie kwestie związane z zasadą odpowiedzialności pozwanego zostały przez Sąd Rejonowy w sposób właściwy ustalone i ocenione - co do zasady pozwany odpowiada za pęknięcie przewodu wodociągowego znajdującego się w piwnicy na wówczas jego nieruchomości, bo powinien odpowiednio utrzymywać instalacje wodociągowe znajdujące się w jego budynku, zaś pęknięcie tego przewodu nastąpiło na skutek braku z jego strony zabezpieczenia termicznego pomieszczenia, w którym znajduje się instalacja wodociągowa. Obowiązek zabezpieczenia wodomierza znajdującego się w pomieszczeniu piwnicznym pozwanego jego obciążał i to on powinien dbać o należyty stan tego pomieszczenia, jak również podjąć niezbędne czynności, aby zabezpieczyć rury doprowadzające wodę przed pęknięciem.

Co do zasady pozwany odpowiada więc za zwiększony pobór wody z uwagi na awarię powstałą w związku z niewłaściwym utrzymywaniem przez niego pomieszczeń, w których znajdują się urządzenia wodociągowe.

To jednak nie wszystko, albowiem powódka powinna oprócz tego wykazać również ilość zużytej (dostarczonej pozwanemu) wody. Pozwany kwestionował tę ilość, a powódka nie zareagowała na to w sposób wystarczający, albowiem dołączyła do pozwu dokument,

w postaci protokołu usuwania awarii wodociągowej, wskazuje jedynie na rozliczenie średniego poboru wody, dotyczy to poboru wody w całej miejscowości R., a nie tej, która została zużyta na skutek konkretnej awarii. Zasadnie więc Sąd Rejonowy wskazywał, w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że powódka powinna przedłożyć dane z indywidualnych wodomierzy zainstalowanych u innych odbiorców oraz dane z wodomierza zbiorczego, co pozwoliłoby na dokładne ustalenie ilości zużytej wody przez pozwanego na skutek awarii, która wystąpiła w należącej do niego wówczas nieruchomości, ale takich dokumentów powódka nie przedłożyła. To właśnie skutkowało oddaleniem powództwa jako niewykazanego. Apelująca w ogóle tych argumentów nie zauważa i w żaden sposób się do nich nie odnosi w apelacji.

Twierdzenie na rozprawie apelacyjnej, że nie jest możliwe inne wyliczenie zużytej wody niż wg ilości uśrednionej / k. 99, 00:08:23-00:10:56/ w żaden sposób nie przekonuje; przecież woda dostarczana przez powódkę przepływa przez licznik, a następnie jest dostarczana do poszczególnych odbiorców i oni również dysponują licznikami, gdy więc jednego

z nich zabraknie, a pozostałe wskazują pewien stan zużycia wody, to można wyliczyć arytmetycznie różnicę, należy tylko dysponować danymi. Taki wynik operacji matematycznych będzie wskazywał ściśle ilość zużytej wody w tej konkretnej awarii.

Sąd Rejonowy w żadnym zakresie nie opierał się na ustaleniu, że w miejscowości miały miejsce jeszcze inne liczne awarie. Sąd Rejonowy jedynie przywołał tę informację jako zarzut podnoszony przez pozwanego, który kwestionował ilość dostarczonej wody,

a powódka do tego się wówczas nie ustosunkowała. Sąd Rejonowy w żaden sposób też nie ustalił, że dochodziło do jakichś innych licznych awarii w miejscowości R.. To zupełnie niezrozumiałe twierdzenie apelacji.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że powódka nie wykazała ilości zużytej przez pozwanego wody na skutek awarii. Nie oznacza to, że Sąd Rejonowy niewłaściwie ocenił w tej części materiał dowodowy, czy też, iż dokonał błędnych ustaleń faktycznych. Sąd Rejonowy, jak już wyżej zaznaczono uznał, że powódka nie udowodniła ilości zużytej wody w związku z awarią na nieruchomości będącej wówczas własnością pozwanego. Należy w tym miejscu jeszcze raz podkreślić, że dokument, na którym opiera się powódka – protokół usuwania awarii wodociągowej – wskazuje jedynie średnie zużycie wody w całej miejscowości R. i na tej podstawie opiera się wystawiona faktura, podczas gdy powinna ona się opierać na dokładnym wyliczeniu zużytej wody. Sąd Rejonowy przedstawił sposób rozumowania w tej części, a apelująca nie dołączyła do środka zaskarżenia nawet żadnych dokumentów, które mogłyby naświetlić i wykazać ile rzeczywiście wody zużyto trakcie usuwania awarii. Co więcej powódka nadal tego nie wie i posługuje się tylko uśrednioną ilością. To zaś oznacza, że nie zadbała wystarczająco o swoje interesy, to ona przecież ma możliwość ustalenia danych koniecznych do matematycznego wyliczenia ilości zużytej wody.

Sąd Rejonowy miał na uwadze to, że większa ilość zużytej wody związana była z awarią u pozwanego, ale powódka zupełnie pomija, że nie wykazała ilości zużytej (dostarczonej) wody. Dokument, który został dołączony do pozwu, a na którym apelująca opiera swoje roszczenie co do ilości – protokół usuwania awarii wodociągowej – jest niewystarczający do wskazania konkretnej ilości zużycia wówczas wody przez pozwanego.

Dodatkowo należy zaznaczyć, że na podstawie umowy było możliwe wystawienie faktury za zużytą wodę wtedy, gdy dokonano odczytu wodomierza głównego

(§ 7 ust. 1 umowy). W braku możliwości dokonania takiego odczytu ilość pobranej wody ustalić należy na podstawie średniego zużycia z okresu poprzedzającego stwierdzenie niesprawności wodomierza (§ 6 ust. 3 umowy w związku z § 7 ust. 2 umowy.). W tej sprawie jednak nie zachodzi taka konieczność, bo awaria nastąpiła przed wodomierzem, a powódka miała wykazać ile wody zostało zużyte na skutek tej konkretnej awarii, za którą odpowiada pozwany. Nie

jest w takiej sytuacji wystarczające jedynie wskazanie, że w miejscowości zanotowano zwiększone zużycie o około 79 m<sup>3</sup> na dobę; można bowiem przedstawić wyliczenia faktycznie zużytej wody.

Zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna jest prawidłowa.

Dlatego też zarzuty apelacji są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 505<sup>10</sup> § 1 k.p.c., należało orzec jak w sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.) w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia, albowiem powódka przegrała sprawę i dlatego też powinna zwrócić pozwanemu całe koszty zastępstwa procesowego poniesione w toku tego postępowania.

SSO Roman Troll